

Skąd się bierze szczęście//

Filip był jedynym z czterech zajączków które urodziły się w norze pod lasem.

Był najmniejszy z całego rodzeństwa.

Pewnego dnia siostra Filipa rozglądała się dokoła zdziwiona bo świat wyglądał jakby był zrobiony z cukru.

milena kuczerajter